

Zachód nie zgadza się na udział Polski i Czechosłowacji

Drugie posiedzenie konferencji genewskiej

GENEWA (PAP).

Tematem tygodniowego posiedzenia konferencji ministrów spraw zagranicznych była sprawa pełnoprawnego udziału Polski i Czechosłowacji w konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Oświadczenie w tej sprawie złożył w charakterze przedstawiciela Związku Radzieckiego — A. Gromyko, który przewodniczył posiedzeniu.

(Oświadczenie to drukujemy na str. 2).

Następnie szefowie delegacji mocarstw zachodnich przedstawili swoje stanowisko w postawionej przez Gromykę kwestii.

Delegacja Polski na XI sesję RWPG

WARSZAWA (PAP)

12 bm. we wczesnych godzinach porannych odebrała z Warszawy do Albanii rządowa delegacja polska na XI sesję Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, która odbędzie się w Tiranie.

W skład delegacji, której przewodniczy wicepremier — P. Jaroszewicz, wchodzi: minister handlu zagranicznego — W. Trampeczński, minister przemysłu ciężkiego — K. Zemałtis, minister górnictwa i energetyki — Fr. Waniolka, sekretarz komitetu ekonomicznego Rady Ministrów — E. Szyr, zastępca stałego przedstawiciela PRL w RWPG — R. Olszewski oraz zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z zagranicą — min. R. Fideles.

PAP RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM PADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP API
INF WE PAP API
TEL INF WE PAP API
PAP API
INF WE PAP API
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

Gromyko spotka się z Brentano

Przewodniczący delegacji radzieckiej minister Gromyko spotka się dzisiaj z ministrem spraw zagranicznych NRF von Brentano. Jak podają agencje zachodnie, wizyta ma mieć charakter „grzecznościowy”. Dojdzie do skutku z inicjatywy Brentano.

Macmillan optymistą

Premier W. Brytanii, Harold Macmillan, oświadczył we wtorek, że niedawna wymiana listów między prezydentem Eisenhowerem, nim samym a premierem Chruszczowem stanowi „zachęcający krok naprzód do osiągnięcia wspólnego punktu widzenia”.

Dymisja rządu Austrii

W wyniku wyborów, które odbyły się w ubiegłą niedzielę, koalicyjny rząd austriacki podał się do dymisji, jednakże sprawować będzie władzę do czasu utworzenia nowego rządu.

Polsko-węgierskie rokowania konsularne

12 bm. przybyła do Warszawy delegacja Węgierskiej Republiki Ludowej na rokowania w sprawie zawarcia polsko-węgierskiej konwencji konsularnej. Delegacji przewodniczy dr Andre Ustor z ministerstwa spraw zagranicznych WR.

Depesza Prez. CRZZ do ŚRP

Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych w Polsce przesłało do obradującej w Sztokholmie Światowej Rady Pokoju depeszę z życzeniami jak najwocniej szych obrad.

Sekretarz Stanu USA — Herter, twierdził, że ponieważ konferencja dotyczy sprawy Niemiec, za którą główną odpowiedzialność ponoszą cztery mocarstwa, należałoby ograniczyć skład konferencji do tych właśnie mocarstw. Jednakże — powiedział on — nie znaczy to, iż USA nie są gotowe rozpatrzyć możliwości udziału również innych państw. Herter wymienił m. in. Włochy, które — jego zdaniem — są najbardziej odpowiednim w danym wypadku kandydatem. Herter przyznał, że Polska i Czechosłowacja są bezpośrednio zainteresowane w udziale w konferencji.

Szef delegacji francuskiej — Couve de Murville, który przemawiał po Herterze, powtarzał w gruncie rzeczy argumenty sekretarza stanu USA. Utrzymał on, że nie czas jeszcze na zaproszenie do stołu obrad Polski i Czechosłowacji, ponieważ nie nadeszło jeszcze stadium opracowywania traktatu pokojowego z Niemcami.

Brytyjski minister spraw zagranicznych — Selwyn Lloyd, oświadczył w swym krótkim przemówieniu, przyłączając się do swych kolegów ze Stanów Zjednoczonych i Francji, że im mniejsza będzie liczba uczestników konferencji, tym więcej będzie szans na jej powodzenie.

Minister Gromyko oświadczył, że z uwagą wysłuchał wypowiedzi trzech ministrów zachodnich. Faktem jest — mówił Gromyko — że wskutek agresji hitlerowskiej, ucierpiał nie tylko Polska i Czechosłowacja, lecz i inne kraje. Nikt nie będzie przeczył, że różne państwa ucierpiały w różnym stopniu — jedne więcej, inne mniej. Jednakże Polska i Czechosłowacja poniosły w wyniku agresji hitlerowskiej szczególnie wielkie ofiary.

Co się tyczy twierdzeń, że rozpatrzenie kwestii, poruszonej przez delegację ZSRR, na leżałoby odroczyć, Gromyko podkreślił, że żadnych przekonywających argumentów na rzecz takiej tezy nie przytoczono. Jesteśmy przekonani — powiedział szef delegacji radzieckiej — że takich argumentów nie można w ogóle znaleźć. Skoro Polska i Czechosłowacja mają podstawy do

wzięcia udziału w tej konferencji, należy dopuścić je od samego początku, ponieważ od samego początku omawiana będzie kwestia, dotycząca Niemiec, a w rozwiązaniu tej kwestii zainteresowane są oba te państwa.

Na zakończenie, Gromyko oświadczył, że dyskusji nad tym zagadnieniem nie można uważać za wyczerpaną. Jako przewodniczący, zaproponował on zebranie się w środę o godz. 15 minut 30 na kolejne posiedzenie. Wniosek ten został przyjęty. Na tym zakończyły się wtorkowe obrady.

Spotkania ministrów

GENEWA (PAP).

We wtorek minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko podejmował obiadem amerykańskiego sekretarza stanu, Hertera. Obiad przeciągnął się dwie godziny. Poza ministrami udział w nim wzięli ze strony amerykańskiej zastępca sekretarza stanu dla spraw europejskich Livingston Merchant, ambasador USA w Moskwie, Thompson, wiceminister obrony dla spraw bezpie-

Król Lear

Jak informowaliśmy, do Poznania przybył na gościnne występy znakomity zespół Jugosłowiańskiego Teatru Dramatycznego. Zespół znany jest szeroko w Jugosławii i poza jej granicami — występował m. in. w Paryżu, Moskwie i Leningradzie, a ostatnio w Warszawie, gdzie przyjmowano go gorąco. Krytyk teatralny paryskiego pisma „Figaro” Jean Jacques Gautier tak pisał o występach Jugosłowiańskiego Teatru Dramatycznego: „Niewątpliwie największe uznanie należy się wykonaniu... Siła żywotna aktorów jugosłowiańskich zadziwia. Pełni są „esprit” i temperament... Jeżeli macie wolną chwilę, jeżeli lubicie teatr, wy, co interesujecie się życiem poza naszym krajem, nie żałujcie wieczoru”.

Znakomity zespół wystawił dziś na deskach Teatru Polskiego sztukę pt. „Dundo Maroje” (Rzymska kurtyzana), a jutro 14 bm. — „Króla Leara” W. Szekspira w reżyserii M. Miłoszewicza. Na zdjęciu: Milivoj Zivanović jako „Król Lear”. (Miłośników dobrego teatru informujemy, iż bilety są jeszcze do nabycia w kasie Teatru Polskiego).

Fot. — CAF



10 maja pracownicy przemysłu hutniczego obchodzili tradycyjny Dzień Hutnika. W uroczystościach w hucie „Pokój” uczestniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka. Obecni byli również: członek Biura Politycznego, sekretarz KC i I sekretarz KW w Katowicach — Edward Gierek, wiceprzewodniczący CRZZ Piotr Gajewski, minister przemysłu ciężkiego Kiejstus Zemałtis i przewodniczący WRN Katowice — Ryszard Nieszporek. Goście zwiedzili także miasto hutnicze — Nowe Tychy oraz wielki zbiornik goczalkowicki zaznajamiając się z problemem zaopatrzenia Śląska w wodę. Na zdjęciu: Podczas zwiedzania zapory wodnej w Goczalkowicach. CAF-fot. Seko.

Nowe uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP).

12 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza.

Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę, ustalającą tryb i zabezpieczające środki dla przeprowadzenia rewizji finansowo-księgowych w przedsiębiorstwach państwowych.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie przeprowadzenia w 1959 r. dorocznego spisu rolnego.

Podjęta została uchwała, ustalająca zasady tworzenia funduszu zakładowego w przedsiębiorstwach, podległych Ministerstwu Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Komitet Ekonomiczny podjął uchwałę w sprawie pomocy w ziarnie siewnym dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami losowymi, zamiat, jak dotychczas, w kredytach pieniężnych na zakup ziarna.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie zwiększenia eksploatacji złóż gazu ziemnego i budowie kilku rurociągów, które doprowadzą będą gaz ziemny do miast.

W celu zaspokojenia potrzeb wzrastającego ruchu tu-

rystycznego zagranicznego do Polski i stworzenia warunków dalszego rozwoju turystyki — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę, ustalającą program zagospodarowania turystycznego kraju w latach 1959—1962. Program obejmuje m. in. budowę hoteli w kilku miastach oraz inne inwestycje turystyczne wzdłuż najważniejszych szlaków turystycznych — hotele i pensjonaty w najbardziej uczęszczanych miejscowościach klimatycznych i wypoczynkowych.

Obrady plenarne hutników

KATOWICE (PAP)

W gmachu Związków Zawodowych w Katowicach rozpoczęło wczoraj rano obrady plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników. W pierwszych w hutniczym świecie obradach plenarnych. Zarząd Główny ZZH dokonał analizy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w ostatnich latach. Bogaty, obejmujący wszystkie dziedziny pracy hutniczej, materiał, przedstawiony na plenum, stał się podstawą do dyskusji, która wysunąć ma wnioski dla poprawy bezpieczeństwa pracy w hutnictwie.



Dziś Polska wita kolarzy St. Gazda piąty na mecie IX etapu Najlepszym sprinterem jednak de Wolf

Po dniu odpoczynku w Gottwaldowie kolarze ruszyli we wtorek znowo do walki. Dziewiąty etap, prowadzący z Gottwaldowa do Ostrawy, długości 140 km był zapowiedzią nowych wielkich emocji.

Na krętych górskich szosach moraszkich toczył się ostry pojedynek. Kolarze raz po raz próbowali ucieczek. Nie zrażał ich porwisty, przeciwny wiatr, utrudniający w poważnym stopniu wszelkie zaczepne akcje. Jednym z bohaterów etapu był młody Holender, Johannes Geldermans. Na trasie do Ostrawy był on stale w czołówce.

Na pierwszych kilometrach zawrotno tempo podyktowali Włosi i Belgowie, jednak wszelkie próby ucieczek były natychmiast likwidowane.

Poważniejsza ucieczka udało się dopiero po 50 km jazdy siódemce kolarzy, wśród których byli: Belg Geldermans, Kapitonow i dwaj zawodnicy NRD. Grupa ta uzyskała 1 min. przewagi ale po 20 km ucieczkę kontynuowali tylko Geldermans i Kapitonow. I oni wkrótce nie wytrzymali tej próby łącząc się z głównym peletonem.

Losy etapu rozstrzygnęły się na 90 kilometrze, kiedy na czele wielkiego peletonu znalazł się kolarz w białoczerwonej koszulce. Był to Stanisław Gazda. Polak rozpoczął ucieczkę pociągając za sobą Anglika Bedwella i Bradię, Trojka i uzyskał ok. 300 m przewagi nad pozostałą stawką a wkrótce dołączając do nich: Belg de Wolf, Holendrzy Geldermans i Pauw oraz Bułgar Koczew. Na 30 km przed metą czołowa siódemka miała ok. 1 minuty przewagi nad główną stawką kolarzy. Różnica ta utrzymała się już do samej mety, na której triumfował Belg de Wolf przed Pauwem, Bedwellem, Geldermans, Gazdą, Koczewem i Bradiem.

Wprawdzie na 20 km przed metą próbował pościgu Fornalczyk i Głowaty, jednak ucieczka ta została szybko zlikwidowana. Pozostała

piątka Polaków przybyła na metę w b. licznej zasadniczej grupie.

WYNIKI INDYWIDUALNE 9 ETAPU

1. de Wolf (Belgia)	3:45.40
(z bonifikatą)	
2. Pauw (Holandia)	3:46.10
(z bonifikatą)	
3. Bedwell (Anglia)	3:46.40
4. Geldermans (Hol.)	ten sam czas
5. GAZDA (Polska)	ten sam czas
6. Koczew (Bułgaria)	3:46.44
7. Bradley (Anglia)	3:46.46
8. Venturilli (Włochy)	3:47.46
9. Vandervecken (Belgia) t. s. cz.	
10. Braune (NRD)	ten sam czas
13. PODOBAS	
31. FORMALCZYK	
32. CZARNECKI	
33. PRUSKI	
73. GŁOWATY — wszyscy w czasie 3:48.10	

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. Holandia	11:21.38
2. Anglia	11:21.36
3. Belgia	11:22.36
4. POLSKA	11:23.00
5. Bułgaria	11:23.04
6. Włochy	11:24.06

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 9 ETAPACH

1. Schur (NRD)	38:39.00
2. Adler (NRD)	38:39.59
3. Christow (Bułgaria)	38:41.22
4. Melichow (ZSRR)	38:41.30
5. Venturilli (Włochy)	38:44.09
6. FORMALCZYK (Polska)	38:48.31
7. Vandervecken (Belgia)	38:48.33
13. GAZDA (Polska)	38:53.44
17. PODOBAS (Polska)	38:58.20
29. PRUSKI (Polska)	39:14.31
49. CZARNECKI (Polska)	39:50.35
90. GŁOWATY (Polska)	42:28.47

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 9 ETAPACH

1. ZSRR	116:01.31
2. NRD	116:10.53
3. Anglia	116:26.58
4. POLSKA	116:35.15
5. Italia	116:39.33
6. Bułgaria	116:39.34
7. Belgia	116:39.34
8. CSR	116:43.44
9. Holandia	116:47.38
10. Rumunia	116:50.07

Inauguracyjne posiedzenie konferencji genewskiej nie nastąpiło zbyt wiele materiału do rozważań, toteż niezbyt na razie liczne komentarze prasy zachodniej, obracają się wokół jedynie konkretnego postanowienia, jakie zapadło na poniedziałkowym posiedzeniu, a mianowicie sprawie udziału w konferencji obu delegacji niemieckich. Linia podziału przebiega dość wyraźnie. Część komentatorów uważa, że „zwykłość” odnośni Zachód, zaznaczając od początku nieprzejednane stanowisko, co do nietraktowania delegacji NRD i NRF jako pełnoprawnych uczestników konferencji, inni — a tych jest zdecydowana większość — nie mają wątpliwości, że jest właśnie odwrotnie, tzn. że sukces przypada w udziale ministrowi spraw zagranicznych ZSRR. Po tej linii idą też zasadniczo komentarze agencji. Oczywiście niektóre dzienniki starają się przedstawić tę sprawę w innym świetle, ale tylko jako „uradowanie twarzą” przez Zachód. Komentator agencji

„Associated Press”

Hightower pisze w depeszy z Genewy o dynamice, jaką wykazał minister Gromyko, „który dominował nad otwarciem konferencji, podczas gdy zachodni ministrowie reagowali w sposób defensywny na jego postępowanie.”

„Agencja UPI”

stwierdza, że jakkolwiek przedstawiciele NRD nie będą formalnymi uczestnikami rozmów czterech ministrów, faktem jest, że będą oni obecni w sali konferencyjnej wspólnie z reprezentantami największych mocarstw świata, mając możliwość przysłuchiwania się obradom, nawet jeżeli nie będą mogli bez zezwolenia zabierać głosu.

Komentatorzy prasy francuskiej podkreślają zgodnie, że osiągnięcie porozumienia w sprawie udziału w obradach delegacji obu państw niemieckich stanowi poważny sukces polityki ZSRR. Dziennik

„Combal”

stwierdza między innymi: „dla pana Gromyki jest to zasadniczy sukces... Związek Radziecki nie dąży do miejsca, lecz idzie naprzód. Należy oczekiwać nowych posunięć.”

„l'Humanite”

podkreśla, że „decyzja dopuszczenia do udziału w konferencji przedstawicieli obu państw niemieckich ma poważne znaczenie, kładzie bowiem kres fikcji, jakiej od lat hodowały zachodnie mocarstwa próbując ignorować istnienie NRD. Obydwa państwa niemieckie — są reprezentowane na konferencji, mają te same prawa i ten sam status. „Jest to dobry znak, gdyż inaczej nie dałoby się wyjść z impasu.”

„Times”

stwierdza, że Gromyko „nie udało się uzyskać uznania Wschodnich Niemiec”. „Niemniej jednak przedstawiciele NRD będą mogli po raz pierwszy zwracać się do zachodnich ministrów bezpośrednio, a nie za pośrednictwem rządu innego kraju komunistycznego. Wschodnie Niemcy zatem posunęły się, praktycznie biorąc, krok naprzód na drodze wiodącej do uznania ich przez Zachód.”

„Evening Star”

ubolewa nad „niepomysłnym startem” i nad pochłanianą energią uczestników dyskusją w kwestii „kształtu stołu konferencyjnego”, przypominając rozważania średniowiecznych teologów, podczas gdy realnym celem konferencji jest przygotowanie spotkania na najwyższym szczeblu. Dzięki Bogu — pisze złośliwie „Daily Mail” — ta doniosła kwestia została rozstrzygnięta bez rzućania bomb. Wcześniej czy później — dodaje „Daily Express” — dyplomaci znużą się tymi dzieciennymi gierkami i przejdą do jakiegokolwiek pokoju, nie zwracając nawet uwagi, jaki kształt ma stół.

Opracował T. K.

Kwestia udziału Polski i Czechosłowacji w konferencji genewskiej sprawą o dużym znaczeniu politycznym

Przemówienie A. Gromyki

GENEWA (PAP)

Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko oświadczył na wczorajszym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie, że przed przejściem do rozpatrzenia problemów znajdujących się na porządku dziennym obecnej konferencji trzeba omówić sprawę udziału w jej pracach Polski i Czechosłowacji.

Gromyko przypomniał, iż rząd radziecki od samego początku stwierdzał, że konieczny jest udział Polski i Czechosłowacji w rokowaniach dotyczących Niemiec, włącznie ze sprawą traktatu pokojowego.

Oświadczenie SDFK

BERLIN (PAP)

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet opublikowała w związku z rozpoczęciem się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie oświadczenie, w którym wyraża swój pogląd na zagadnienia interesujące wszystkie narody świata. Oświadczenie to zostało przekazane uczestnikom konferencji i wszystkim organizacjom kobiecym należącym do SDFK.

Oświadczenie stwierdza, że zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie i konferencji na najwyższym szczeblu odpowiada życzeniom milionów kobiet — zwolenniczek zachowania i utrwalenia pokoju. „Zimna wojna” — stwierdza oświadczenie — przybrała taki obrót, że poszukiwanie dróg pokojowego rozwiązania problemów europejskich, a zwłaszcza sprawy Niemiec stało się koniecznością.

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet wyraża nadzieję, że uczestnicy konferencji genewskiej osiągną porozumienie. Oświadczenie podkreśla, że podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami i osiągnięcie porozumienia w sprawie Berlina otworzyłyby szerokie perspektywy pokojowego rozwiązania wszystkich spornych problemów w drodze rokowań.

ZSRR - 209 milionów ludności

W styczniu br. po 20 latach, odbył się w Związku Radzieckim spis powszechny. Ludność ZSRR na dzień 15 stycznia br. wynosiła 209.500.000, w tym 94 mln. mężczyzn i 114,8 milionów kobiet, czyli 45 proc. mężczyzn i 55 proc. kobiet. Przewaga kobiet dotyczy starszych roczników, natomiast w wieku do 34 lat stosunek ilościowy mężczyzn do kobiet jest prawie równy.

ZSRR ma wysoki poziom urodzin, bo 25 osób na 1000 ludności i najniższą śmiertelność (7,5). Naturalny przyrost ludności w ostatnich latach wynosi rocznie 3.500.000. Poprzedni spis wykazał 170 600.000 ludności. Największy przyrost ludności wykazują: Ural — 32 proc., Zachodnia Syberia — 24 proc., Wschodnia Syberia — 34 proc., Daleki Wschód — 70 proc., Środkowa Azja i Kazachstan — 38 proc.

Interesujące są dane o ludności republik sąsiadujących z naszym krajem i republik bałtyckich. Ukraińska SRR posiada 41.993 tys., Białoruska — 8.699 tys., Litewska — 2.713 tys., Łotewska — 2.034 tys., Estońska — 1.195 tys., Obwód Kalingradzki RFRR — 610 tys.

Związek Radziecki posiada 1694 miast, w tym 593 nowe, których nie było w 1939 roku. Moskwa liczy obecnie 5.032 tys. mieszkańców, Leningrad — 3.300 tys., Kijów — 1.102 tys., Charków — 930 tys., Ryga — 605 tys., Mińsk — 509 tys., Lwów — 410 tys., Tallin — 280 tys., Wilno — 235 tys., Grodno — 72 tys., Brześć — 73 tys., Baranowicze — 58 tys., Kalliningrad — 202 tys. (th)

go z Niemcami i sytuacją w Berlinie zachodnim. Radziecki minister spraw zagranicznych podkreślił, że kwestia udziału w konferencji Polski i Czechosłowacji nie jest problemem proceduralnym, lecz sprawą o dużym znaczeniu politycznym.

Może paść pytanie — powiedział Gromyko — dlaczego mówi się o udziale w tej konferencji właśnie Polski i Czechosłowacji. Przecież są także inne państwa zainteresowane w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i w uzdrowieniu atmosfery w Berlinie zachodnim. Jest to oczywiście słuszne. Jeśli jednak mówią o tym, jakie państwa mają największe prawo do uczestniczenia w przygotowaniu decyzji w sprawach dotyczących Niemiec już na obecnym etapie na równi z czterema wielkimi mocarstwami i dwoma państwami niemieckimi, to nie ulega żadnej wątpliwości, iż można i trzeba mówić właśnie o Polsce i Czechosłowacji. Wystarczy stwierdzić, że oba te kraje były pierwszymi ofiarami agresji ze strony Niemiec hitlerowskich w ostatniej wojnie światowej. Oba te kraje dłużej niż inne znosiły wszystkie okropności wojny i okupacji hitlerowskiej. Na ziemi polskiej i czechosłowackiej machina wojenna niemieckiego militarystów pozostawiła szczególnie okrutne ślady.

Radziecki minister spraw zagranicznych podkreślił, że nie wystarczy dopuścić przedstawicieli Polski i Czechosłowacji do udziału w dyskusji nad problemem niemieckim nie w charakterze strony równoprawnej, lecz w jakiejś innej roli, np. w roli obserwatorów.

Czy w ciężkich latach walki z agresorami hitlerowskimi — zapytał Gromyko — narody Polski i Czechosłowacji były „obserwatorami”, czy stały na uboczu tej walki nie biorąc w niej aktywnego udziału? Wszyscy doskonale wiemy, że sprawa przedstawiała się zupełnie inaczej.

Polska i Czechosłowacja — oświadczył następnie Gromyko — to nie tylko bezpośredni sąsiedzi Niemiec. Polska i Czechosłowacja niejednokrotnie były obiektem agresywnych dążeń militarystów niemieckich. Dlatego też jest zrozumiałe, że Polska i Czechosłowacja są szczególnie zainteresowane w tym, aby problem niemiecki został jak najszybciej rozwiązany, rozwiązany na takiej podstawie, która wykluczałaby raz na zawsze konflikty wojenne w Europie.

Polska i Czechosłowacja niejednokrotnie składały na ten temat oświadczenia, między innymi już w czasie konferencji poczdamskiej.

Brytyjczycy zakładają bazę wojskową na Borneo

PEKIN (PAP).

Agencja Nowych Chin powołując się na prasę singapurską podaje, że na północnym Borneo brytyjskie władze wojskowe przystąpiły w miejsce wojski Kota Belud do budowy bazy wojskowej. Pod koniec maja ma przybyć tam 300-osobowy oddział saperów, który rozpocznie budowę drogi strategicznej prowadzącej do bazy.

Gromyko stwierdził, że nie wolno nawet na chwilę zapominać o odwetowych dążeniach wobec Polski i Czechosłowacji, o dążeniach, których nie ukrywają określone koła w Niemczech Zachodnich — jedynego państwa występującego na rzecz zmiany politycznej mapy Europy.

Takie są przyczyny — powiedział w zakończeniu Gromyko — dla których delegacja radziecka uważa za niezbędne rozwiązanie na samym początku pracy obecnej konferencji sprawy udziału delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Czechosłowackiej.

Depesze do min. Gromyki od SRP i mera San Francisco

GENEWA (PAP)

Szef delegacji radzieckiej na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Genewie otrzymał depesze od Światowej Rady Pokoju oraz od mera San Francisco.

Depesza ze Sztokholmu brzmi: „Światowa Rada Pokoju, która zebrała się w Sztokholmie, wita z uznaniem konferencję ministrów spraw zagranicznych: Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii i ZSRR, jako doniosłe wydarzenie. Wyrażając życzenie, by konferencja jak najszybciej osiągnęła porozumienie —



ODROCZENIE KONFERENCJI W SPRAWIE PRZERWANIA DOŚWIADCZEN NUKLEARNYCH Uczestnicy genewskiej konferencji w sprawie przerwania doświadczalnych eksplozji nuklearnych, postanowili we wtorek odroczyć swe obrady na czas trwania konferencji ministrów spraw zagranicznych.

SILNE ZABURZENIA NA SŁOŃCU

Rozgłoszła w Honolulu podała, że dawno nienotowane pod względem zakresu zaburzenia na Słońcu, sparażowały w poniedziałek na przeciąg 7 godzin łączność radiową na falach krótkich na obszarze Pacyfiku między Hawajami a Japonią.

CESARZ ETIOPII UDA SIĘ DO ZSRR

Cesarz Etiopii — Haile Selasie I, przyjął zaproszenie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłowa, do złożenia oficjalnej wizyty w ZSRR. Cesarz Etiopii przybędzie do Moskwy w końcu czerwca br. XII ŚWIATOWA KONFERENCJA DO WALKI Z RAKIEM I CHOROZAMI SERCA

We wtorek rozpoczęła się w Genewie XII światowa konferencja, poświęcona omówieniu sposobów walki z rakiem i chorobami układu krążenia. W konferencji bierze udział ponad 300 lekarzy z 88 krajów.

SPOTKANIE POPOVIC — FAWZI

Ministrowie spraw zagranicznych Jugosławii i ZRA — Koca Popovic i Mahmud Fawzi, przeprowadzili w poniedziałek rozmowę w jugosłowiańskim mieście — Maribor — podane oficjalnie w Belgradzie.

W atmosferze wzajemnego zaufania i zrozumienia — jak głosi komunikat — obydwaj ministrowie omówili stosunki między ich krajami, jak również rozwój sytuacji międzynarodowej.

PREZYDENT TURCJI ODWIEDZI WŁOCHY

Włoskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, iż prezydent Turcji — Bayar, przybędzie 8 czerwca br. z oficjalną wizytą do Włoch.



11 bm. minister spraw zagranicznych Szwajcarii Max Petitpierre wydał przyjęcie dla uczestników konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Genewie.

Na zdjęciu (od lewej): Ch. Herter tłumacz, M. Petitpierre i A. Gromyko.

CAF — telefot

W. Brytania pragnie handlować z ZSRR

LONDYN (PAP)

Brytyjski minister handlu D. Eccles udał się we wtorek na czele delegacji handlowej do Moskwy, gdzie przeprowadzi rozmowy na temat rozszerzenia stosunków gospodarczych i handlowych między oboma krajami. Przed wyjazdem z Londynu min. Eccles stwierdził, iż W. Brytania chętnie zawaraby ze Związkiem Radzieckim układ w sprawie wymiany handlowej.

Odpowiedź Włoch na notę ZSRR

RZYM (PAP)

Rząd włoski udzielił odpowiedzi na notę radziecką z 28 kwietnia. Jak wiadomo, rząd ZSRR wskazywał w swej notce na konsekwencje, jakie może pociągnąć za sobą budowa baz rakietowych na terytorium włoskim.

Odpowiedź rządu włoskiego głosi, że sprawa ta dotycząca obrony kraju, jest sprawą wewnętrzną Włoch i odrzuca protest ZSRR przeciwko budowie wyrzutni rakietowych we Włoszech.

Rurociąg naftowy w budowie ZSRR

MOSKWA (PAP)

ZSRR zamierza wkrótce wybudować rurociąg naftowy o długości 3.800 km, który przebiegałby z Nadwołża do Polski, NRD, Węgier i Czechosłowacji. Rurociąg rozgałęziałby się na Białorusi

Wśród przyjaciół W Albanii

Korespondent „Neues Deutschland” donosi z Tirany, że w urodzajnych dolinach Albanii została już prawie zakończona socjalistyczna przebudowa gospodarki rolnej. Obecnie opracowywany jest plan komasacji spółdzielni produkcyjnych z obliczeniem, aby przeciętna powierzchnia skomasygowanych spółdzielni wynosiła 500 ha. Również obecnie rozpatruje się możliwości uprawy dotychczasowych nieużytków rolnych. Na rok bieżący przewidziano powiększenie arealu upraw o 37.900 ha. Dzięki zastosowaniu nawodnienia i wprowadzeniu do uprawy maszyn rolniczych w roku bieżącym produkcja zbóż ma zwiększyć się o 64 proc., bawełny o 34 proc., tytoniu — 28 proc. i cukru — 78 proc. Prócz tego zaplanowano masowe sadzenie drzewek oliwkowych i zwiększenie ilości sadów. Rozwinięta na większą skalę plantacja winorośli ma dać w br. 83 proc. więcej wina niż w 1958 r.

W Rumunii

Nie tylko rozwój przemysłu rumuńskiego jest znaczny, jak podaje ostatni biuletyn urzędu statystycznego RRL, lecz również wzrosła produkcja środków żywnościowych, a zwłaszcza mięsa i cukru. Gdy chodzi o rozbudowę przemysłu zwraca uwagę jego zwiększenie się w porównaniu z ostatnim rokiem przedwojennym — 1938. Wówczas wydobyto 6,5 mln. ton ropy naftowej, a w 1958 r. — 11,3 mln. ton. Wydobyte gazu ziemnego wzrosło z 300 mln. w 1938 r. do 500 miliardów m³ w 1958 r. Wzrost ważniejszych gałęzi produkcji wskazują następujące cyfry porównawcze: w 1958 r. uzyskano 737 tys. ton rudy żelaznej (przed wojną — 132 tys.), stali — 932 tys. ton (283 tys. ton), węgla — 7,3 mln. ton (2,8 mln. ton), prądu elektrycznego — 6,1 mld. kWh (1,1 mld. kWh). Po wojnie powstały zupełnie nowe gałęzie przemysłu, jak np. samochodowy i traktorowy. W gospodarce rolnej produkcja mięsa wzrosła ze 170 tys. na 225 tys. ton, cukru z 95 tys. na 188 tys. ton. Ilość spółdzielni

produkcyjnych obejmowała na 1 stycznia br. 60 proc. całości wszystkich użytków rolnych.

W Bułgarii

W odległości 15 km na północ od Sofii w pobliżu niedawno odkrytych złóż rudy żelaznej powstanie jedna z największych hut we wschodniej Europie. Roczna produkcja wyniesie 1,3 mln. ton stali, 1,1 mln. ton surowców i 1,0 mln. ton walców. W budowie huty wezmą udział radzieccy inżynierowie i technicy, którzy zastosują nowe metody z użytkowania rudy żelaznej. W zakresie rolnym prawie zakończona została przebudowa gospodarstw na spółdzielnie produkcyjne.

Na Węgrzech

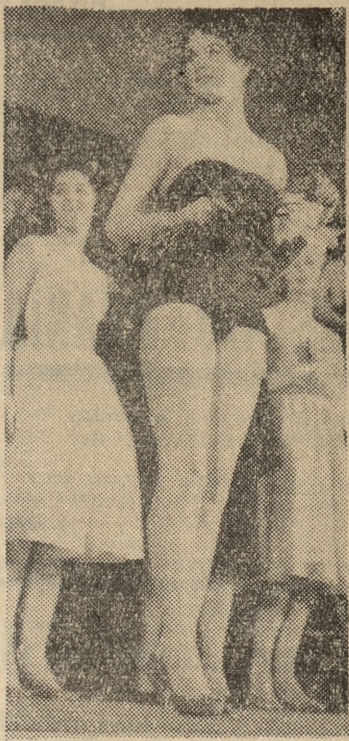
Przewodniczący węgierskiej Państwowej Komisji Planowania, Arpad Kiss na konferencji prasowej udzielił odpowiedzi na pytania w sprawie realizacji węgierskiego 3-letniego planu gospodarczego (1958—1960). „Głównym naszym zadaniem w przemyśle ciężkim — mówił Kiss — jest dalsza rozbudowa szaty energetycznej. Odpowiednio do tego udoskonalone będą kopalnie węgla, które mają dawać rocznie 26 mln. ton. Położony będzie nacisk na produkcję antracytu i koksu. Naszym punktem ciężkości będzie produkcja energii elektrycznej. Rozbudujemy elektrownie w Tiszapalkonyi i Pescujehy i utworzymy nowe w Bakod, Alka i innych miejscowościach.

Położymy dalek nacisk na ułatwienie pracy domowej naszych gospodyń. Chcemy w 1960 r. zwiększyć w stosunku do 1957 r. produkcję pralek o 19 proc. maszyn do szycia o 20 proc. i lodówek o 8 proc. Przewidziana planem 3-letnim produkcja 338 tys. pralek oznacza, że co szósta rodzina węgierska będzie miała pralkę. Oczekujemy rozbudowy przemysłu meblarskiego. W 1959 r. chcemy zwiększyć wyrób mebli w porównaniu z 1957 r. o 65 proc. i przeznaczymy 25 mln. rubli na sprowadzenie mebli z Polski i NRD.”

UWAGA — CZYTELNICY!

„Głosu Wielkopolskiego”

Prenumeratę na miesiąc czerwiec można wpłacać do dnia 15 bm. u listonoszy, w urzędach pocztowych oraz w placówkach „Ruchu”.



studentów krakowskich zakończyły się. Ukoronowaniem uroczystości były wybory „Królowej Juvenalii”. Została nią studentka Wydziału architektury w Krakowie, 19-letnia Marzena Malinowska (na zdjęciu). CAF — fot. Barącz

Wraca do pełni życia

Kiedy zbliżyliśmy się do Choszczna, Feliks Skrzypczak, kierownik redakcyjnej „Warszawy” powiedział:

— Ciekawym, czy tu jeszcze stoją te baraki, do których nas Niemcy zagnali w czterdziestym piątym. Byłem w okolicy na przymusowych robotach i jak się front zbliżał daliśmy nogę. Jechaliśmy na wozie z zatkniętą na kiju czerwona wyspa z rozprutej pierzyny. Ale zamiast na spodziewanych Ruskich wleźliśmy na Niemców. „Całą wojnę przeżyłeś — pluiem sobie w brodę — a teraz zginię jak głupek”. Wehrmachtu było w Choszcznie pełno. Szukowali się do obrony. Widocznie nie mieli głowy do policzenia się z nami za tę czerwoną flagę, bo tylko zamknęli nas w barakach. Zapomnieli, gdzie one stały. Tyle lat! Pamiętam, w pewnej chwili zrobił się hałas, ktoś krzyknął, że za chwilę zacznie się atak. Opuściliśmy więc nasze baraki i, faktycznie, zaraz w pobliżu rąbnął pierwszy pocisk, a potem istne plekło. Chyba katusze...

☆

Ślady tamtych dni nosi Choszczno do dziś dnia. To powiatowe miasto liczy obecnie około 6.500 mieszkańców. Główna ulica, Aleja Wolności co krok straszy pustką

po miejscach, w których niegdyś stały domy. Zburzonych i wypalonych domów ani gruzów nie widać. Setki wagonów cegieł wysłano stąd przez Poznań do Warszawy. Nikt nie myślał, że te cegły będą kiedyś potrzebne, a jeżeli pomyślał i próbował swoje racje głosić, ucinano dyskusję krótkim: „stolica jest bardziej zniszczona, na Warszawę patrzy Polska i cały świat”. Kto by tam po takim argumentie próbował obstawać przy swoim! Zresztą i ludzie byli różni. Jedni przyjechali na szaber, inni chcieli się szybko zbagacić na jakimś niezbyt czystym interesie.

Ale nie tylko smutne refleksje przywozi się dziś z Choszczna. Co prawda, przez pierwszych 13 lat — nie licząc remontów i napraw — wybudowano tylko gmach liceum ogólnokształcącego i jeden dom mieszkalny, ale... Ten dom mieszkalny stał się przysłówką jaskółką. Wiedziałem kilka wznoszonych bloków spółdzielczych. DBOR wybuduje w tym roku 72 izby. Odbuduje się zabytkowy Barbakan, w którym znajdą pomieszczenie Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna. Odbudowano już wnętrze gotyckiego kościoła, wyremontuje się za prawie 5 milionów złotych 556 izb, odzyska się 68 izb w wypalonym domu. To wszystko świadczy o jakimś przełomie w życiu Choszczna. Niedawno do Prezydium PRN wpłynął pierwszy w powojennej historii miasta wniosek o sprzedaż działki. Już zapadła przychylna decyzja. Znajomi petenta przychodzą do prezydium i pytają:

— Co, przyznaliście Piotrowiakowi tę działkę? Kupił już? — Jakby sami chcieli pójść jego śladem.

Choszczno nie ma gazu, choć gazownia niegdyś tu stała. Teraz się ją odbudowuje. Takich inwestycji, remontów — coraz więcej. Przebudowana zostanie i wyposażona w nowe maszyny największa fabryka powiatu — zakłady włókiennicze.

Miasto leży w pięknej okolicy Pojezierza Pomorskiego. Niemal do Alei Wolności dochodzą brzozy dużego jeziora. Po łązienkach nie pozostało śladu. Aż dziw bierze, że nie czyni się nic, by „sprzedawać” przybyłom naturalny urok tych stron. Mam na myśli turystykę. Tłumaczono mi jednak, że Prezydium WRN w Szczecinie ma na głowie bardziej atrakcyjne ośrodki: Międzyzdroje, Słowiński... Szkoda. Interes na turystyce można by zaczynać od domków campingowych. Są ludzie, których ta forma wypoczynku bardziej pociąga niż luksusy Sopotu.

☆

Opuszczaliśmy Choszczno po zachodzie słońca. Feliks Skrzypczak, na ogół małomówny, opowiadał mi o losach swej wojennej tułaczki.

Pocisk artyleryjski w... piecu hutniczym

„Przebudować, czy zostawić tak jak jest” — zastanawiali się technicy, majstrowie i robotnicy huty „Nysa” patrząc na strop potężnego pieca hutniczego w odbudowanym przez nich wielkim zakładzie szlakerskim „Znic”. Strop był zupełnie dobry, ale były w nim jakieś wyrzyszenia, nierówności. Przeciwko przebudowie stropu przemawiały względy oszczędnościowe. Całkowicie bowiem zrujnowana w wyniku działań wojennych huta „Znic” odbudowano niewielkim nakładem kosztów. Zamówienie hutników do porządku zwyciężyło. Zabrano się więc do przebudowy stropu. Trudno jednak sobie wyobrazić jakie wrażenie wywarło na nich zalecenie wmurowanego w stropie sporego pocisku artyleryjskiego. (PAP)

Stuchając go, chwilami myślałem o ile milionów złotych możemy być bogatsi za parę lat, kiedy i inne miasta Ziemi Zachodnich zniszczone i przywrócone — jak Choszczno — do pełni życia, zaczęły rozkwitać nowym, coraz większym bogactwem. A ich mieszkańcom będzie coraz lepiej. Marian FLEJSIEROWICZ

Konkurs recytatorski poezji rosyjskiej

Wojewódzkie Ognisko Młodzieżowe Języka Rosyjskiego przy Kuratorium Okręgu Szkolnego zorganizowało dnia 10 bm. w sali TPPR konkurs recytatorski dla uczniów liceów ogólnokształcących z całej Wielkopolski, w którym uczestniczyło 25 uczniów i uczennic. W recytacji wierszy rosyjskich pierwszą nagrodę otrzymała Ewa Skrzypczak (Liceum nr 5 w Poznaniu), drugą nagrodę — Barbara Bajorńska (Liceum w Grodzisku Wlkp.), trzecią nagrodę — Stefania Sowik (Liceum Pedagogiczne w Rogoźnie).

W konkursie na streszczenie filmu radzieckiego i opowiadanie, pierwszej nagrody nie przyznano. Drugie miejsce zajęła Halina Napieralska (Międzyzdroje), a dwa trzecie miejsca — Bogdan Blechert (Sroda) i K. Pietrowicz (Liceum nr 5 Poznań). Nagrody ufundowali TPPR, ZNP (Okręg) oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego. (fh)

Igraszki z... administratorem

Gdy do redakcji listonosz przynosi w ciągu kilku dni czy tygodni z rzędu, kilka listów na podobny temat, mamy zupełną niemal pewność, że w opisanej przez czytelników dziedzinie źle się dzieje. Sprawa wymaga zwykle specjalnej uwagi i zainteresowania. Tak było np. parę miesięcy temu z nowymi rentami, nieco wcześniej z godzinami handlu w Poznaniu.

Nie przeceniamy naszego doświadczenia, ale i nie bardzo chcemy nam się wierzyć, abyśmy się tym razem mylili. Sami jesteśmy mieszkańcami poznańskich kamienic i mamy powodów utwierdzać się w tym przekonaniu. Ale do rzeczy. Ostatnio otrzymaliśmy kilka listów i to z różnych dzielnic miasta, w których lokatorzy skarżą się na dziwne lub zgoda niejasne praktyki administratorów domów.

Oto jeden z czytelników pisze tak: „Obywatel F. jest administratorem domu przy ul. Samuela Engla. Poza wypisaniem kwitów dzierżawnych zupełnie nie interesuje się domem, czego dowodem powybiłszy szyby, brud oraz nieporządek ogólny. Świadczenia domowe natomiast wzrastają z miesiąca na miesiąc, a w styczniu wzrosły o 100 proc. mimo, że nie dokonano żadnych napraw. Lokatorzy domu, zaskoczeni tak wygórowaną sumą, skierowali do administracji pismo z prośbą do administratora o przedłożenie rozliczenia wraz z dowodami płatniczymi. Na prośbę naszą otrzymaliśmy obojętny list...”

Nie będę się zatrzymywał nad wyjątkiem tego listu, gdyż wydaje się rzeczą co najmniej oczywistą, że lokatorzy żądają rozliczenia od administratora — mieli rację. Może w innej formie — to nieważne. Natomiast znamieną jest odpowiedź administratora F. Oto jej fragmenty:

„Na pismo z dnia 11 bm. komunikuję, że osoba, która to pismo zredagowała, nie ma najmniejszego pojęcia o tym, co lokator płaci tytułem czynszu, a co tytułem dalszych opłat”.

Spotrzenie ciekawe i potwierdzające tezy zażalenia. Tu wszystko załatwia się w ciemno, — nikt nie wie, czyli tak zwana mętna woda.

Dalej administrator pisze tak: Jeżeli lokator uważa, że został obciążony kwotą, której nie jest zobowiązany zapłacić, może odnośne kwoty nie płacić, a Sąd rozstrzygnie, czy odnośne obciążenie jest słuszne lub nie”. Co tam się patyczkować z lokatorami — prawda? Do Sądu faceta i już! Ale nim to nastąpi administrator ma w zanadrzu inne środki.

„Jeżeli woda nie będzie zapłacona, woda będzie zamknięta, podatki będą przymusowo ściągane itd. Wstrzymanie wszystkich opłat stanowi podstawę do natychmiastowego rozwiązania stosunku najmu...”

Administrator F. nazywa swoich lokatorów opornymi i ostatecznie zgadza się na:

„Jestem gotów u pana dozorca domu składać do wglądu lokatorów rachunki, pokwitowania, a pan dozorca będzie je okazywał poszczególnym lokatorom, skoro ta dodatkowa praca pana dozorca będzie przez opornych lokatorów dodatkowo zapłacona”.

Na tym nie kończą się cenne wypowiedzi administratora. Cytować ich nie będę — tych starczy. A ja je rozumiem tak: nie tu ciemniaki nie macie do powiedzenia, płacić i wara od moich spraw, a jak nie to wynocha (że też ten kwaterunek istnieje...)

Ale nam nie chodzi o to, czy pan F. jest kulturalny czy ma nawyki społeczne, czy nie. To w zasadzie jego prywatna sprawa. Problem w czymś innym.

Skarżą się ludzie na samowolę i zbyt swobodne poczynania administratora, motywując przy tym, że lokatorzy nie znają przepisów określających prawa i obowiązki administracji. Nikt ich o niczym nie informuje, nie wiedzą co być powinno a co nie.

Oto inny z naszych czytelników — dla odmiany z dzielnicy Nowe Miasto — skarży się na administrację, tym razem uspołecznioną. Wymierza sobie ona — według jego relacji — czynsz z miesiąca na miesiąc coraz wyżej. Oto w lutym 1958 r. — 184,11 zł, w marcu 232 zł, w maju 252 zł, w grudniu 287 zł, w styczniu 1959 r. — 287 zł.

Może tak rzeczywiście ma być. Nie wiem. Gorzej — nie wiedzą tego także lokatorzy.

Nic więc dziwnego, że rodzą się wątpliwości i nieufność. Ludzie zrażeni niedbalstwem nadzoru, marnotrawstwem remontów, aroganckim stosunkiem niektórych administratorów słusznie domagają się połącznej kontroli, możliwości wglądu w gospodarke ściąganych z nich pieniędzy. Nie widzę po temu żadnych przeszkód. A może dostrzegają je sami administratorzy? Tym gorzej dla nich.

Ten niewątpliwie problem sygnalizujemy, oczekując od władz komunalnych jego uregulowania.

Zbigniew MIKA

PS. Zastrzegam się — jestem przeciw samowoli i niesubordynacji ze strony lokatorów, do których także można mieć wiele słuszych pretensji. Płacić sumien nie i punktualnie to jedna sprawa, a domagać się kontroli i prawidłowości to druga.

Dni Oświaty, Książki i Prasy



Wypadki drogowe

O 100 proc. wzrosła ilość rannych

W kwietniu br. — jak informuje Komenda Wojewódzka MO — sytuacja na szosach, w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku, uległa pogorszeniu. I tak np. ilość osób, które w wypadkach odniosły obrażenia, wzrosła o 100 proc. Organa wielkopolskiej MO zanotowały w kwietniu 1959 r. — 95 wypadków, w wyniku których 10 osób zostało zabitych, a 86 rannych. Największa ilość katastrof zdarzyła się w Poznaniu (23). W maju dzieje się jeszcze gorzej. Od 2—4 bm. zanotowano bowiem 4 wypadki, w których poniosło śmierć 5 osób!

Sytuację tę trzeba uznać za naprawdę alarmującą skoro się zważy, że taka ilość katastrof zdarza się w okresie dużej aktywności MO. Skontraktowała ona w kwietniu 17051 pojazdów i ujawniła 5903 wykroczenia. W rezultacie nałożono 4516 mandatów i skierowano do kolegów orzekających 1387 wniosków o ukaranie. Prócz tego MO prowadzi akcję profilaktyczną, wydanie ulotek dla użytkowników dróg, organizacja spotkań z kierowcami, wygłaszanie pogadanek na temat przepisów ruchu w szkołach (ak)

CAF — fot. Matuszewski

KPB chce budować dom Matysiaków

Jedna z najlepszych w kraju, znana z solidności wykonywania robót budowlanych, załoga kaliskiego przedsiębiorstwa budowlanego, pragnie podjąć się budowy domu starców im. Matysiaków.

Decyzja dyrekcji i KPB zapadła w tej sprawie, w czasie rozmowy z bawiącym ostatnio w Kaliszu jednym z członków popularnej rodziny radiowej.

Wkrótce omówione zostaną szczegóły dotyczące prac wstępnych przy budowie domu im. Matysiaków. Część prac budowlanych KPB postanowiło wykonać w czynie społecznym. (PAP).

Po przeglądzie studenckim

To nie był „Skraj ruchu”

Afisz, zapowiadające przegląd zespołów artystycznych poznańskiego klubu studenckiego „Od Nowa”, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie. Młodzież — jakąż mają twarz? Duża część z nich ma kolorowy plakietkę z napisem „Skraj ruchu” w „Skraj ruchu”...

Nie podobał mi się ten tytuł. Bo plakat, to coś z publicystyki. A ta z kolei, sprzymierzeniec nazywania rzeczy po imieniu, każe mi rozpoznawać ów „skraj ruchu” jako najbliższe sąsiedztwo bezwładu, może wegetacji... Stowiem: plakat nie zachęcał, sugerując wręcz jakąś jednoznaczność kompozycji całości, oddającą wszystkim broń w ręce przeciwników młodości, entuzjazmu i antyschematyzmu.

Tymczasem podczas spektaklu okazało się, że realizatorzy przeglądu dość mechanicznie (a może urzeczni) piękny brzmieniem „skraju” przeniesli na całość tytułu małego wiersza Konrada Sutarskiego, czyniąc tym krzywdę zarówno autorowi, jak i reszcie autorów i wykonawców programu. Albowiem z „twarzą młodoci” nie wszystko jest tak proste, jak to widzą ci chcą widzieć lamentnicy, kaznodzieje i... autorzy plakatu. Od zbuntowanych wierszy Mariana Grzeszczaka (czytał je pięknie autor — „Prośba o różę”, „Nóż”, „Buty”) i pięknego w zamysłu, wykonaniu i doborze repertuarowym „Teatru Trójkątnej Sceny” („Obłok w spodniach” i fragm. „Fletu kręgosłupa” Włodzimierza Majakowskiego) aż po libretto i muzykę opery kameralnej „Ważka” (Ryszarda Daneckiego i Zdzisława Szostaka — w wykonaniu zespołu „Pro musica”: Aliny Dutkiewicz, Henryka Niwrowskiego, Aleksandra Kondratiewa i Reginy Feyerherz) widać linia nieprosta, odzwierciedlająca w równym stopniu trudne doświadczenia i rozterki pokolenia, jak i jego optymistyczny rachunek na przyszłość (pięknie zabrzmiał tu zwłaszcza końcowy akord spektaklu w postaci poematu Majakowskiego o „Litani” Tuwima). Ukazała się, jak słusznie pisał krytyk warszawski, trzecia twarz młodzieży, na której nie ma śladów „bezmiejskiego spokoju ani nie ma tragicznego ciężaru ludzi, którzy z ideowym rozczarowaniem uczynili styl życia. Ta twarz mówi o nowej, bardzo skomplikowanej formie zaangażowania, odpowiadającej sprzecznym i uwikłanym dzisiejszego czasu” (A. Wirth w „Nowej Kulturze” z okazji najnowszej premiery warszawskiego STS). Wystę

Międzynarodowy Kongres Niewidomych

Z okazji 150 rocznicy urodzin twórcy alfabetu dla niewidomych — Ludwika Braille’a odbędzie się w Warszawie w dniach od 1—8 sierpnia br. Międzynarodowy Kongres Niewidomych Esperantystów. W czasie Kongresu wygłoszone zostaną m. in. referaty na temat spółdzielni niewidomych w Polsce, niewidomych nauczycieli muzyki w Czechosłowacji, sytuacji niewidomych w Hiszpanii i Szwajcarii. Dzięki zastosowaniu międzynarodowego języka niewidomi nie będą potrzebować tłumacza.

Kongres Niewidomych odbędzie się w ramach 44 Światowego Kongresu Esperantystów, który w tym samym czasie zgromadzi ponad 2.000 uczestników z 40 krajów. (4)

Z sali sądowej

Kopie po cenach oryginalnych prac

Po kilkudniowej przerwie Sąd Wojewódzki w Poznaniu wznowił 12 bm. proces byłych pracowników MZA-B, oskarżonych o oszustwa, pobieranie łapówek i niedopełnienie obowiązków służbowych. W piątym dniu rozprawy przed pulpitem dla świadków stanęło ponad 20 klientów głównego oskarżonego — technika H. Koronowskiego. Z wyjaśnień tych wynikało, że szereg petentów zamierzających budować domki kontaktowe się (niejednokrotnie w MZA-B) — z Koronowskim w sprawie prywatnego wykonania projektów. Dlaczego właśnie z nim? Świadkowie stwierdzili, że nie orientując się, kto zajmuje się takimi pracami, pytali o to w MZA-B i wtedy zostali skierowani do oskarżonego. Inni zeznali, że dowiedzieli się o Koronowskim od znajomych.

Jeden ze świadków dodał, że panna opinia, „Jeżeli projekt wykonał pracownicy MZA-B, to łatwiej o ich zatwierdzenie.”

Oskarżony dostarczał klientom projekty. Były to kopie, odbitki lub koncepcje poprzednio wykonanych projektów. Zaden z budujących się o tym nie wiedział. „Byłem przekonany — zeznał świadek Zak — że to zupełnie coś nowego.” Za tego rodzaju prace Koronowski żądał tyle — ile za oryginalne projekty. Nie mając pojęcia o wartości kupowanych prac i nie wiedząc o istnieniu takich typowych projektów, klienci płacili więc niejednokrotnie ponad 1000 zł. (ak)

Urowadżali samochody

Zdzisław Józwiak (zam. w Poznaniu przy ulicy Małeckiego), Jerzy Bielawski (Swarzędz), Eugeniusz Piasecki (Opalenicka) i Jan Szczepański (Opalenicka) zajmowali się uprowadzaniem stojących na ulicy lub w garażu samochodów celem kradzieży części. Józwiak ma na sumieniu między innymi uprowadzenie (w kilku wypadkach połączone z włamaniem do garażu) dwóch „Warszaw”, „Fiata”, „Mercedesa”, „Skody” i dwóch „Opel” oraz kradzież większej ilości części. Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Józwiaka na 5 lat więzienia oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata, Piaseckiego na 2 lata i 9 mies. więzienia oraz utratę praw na okres 2 lat, a Bielawskiego na 2,5 roku więzienia. Czwarty oskarżony w tej sprawie — Szczepański zbłął ze szpitala w Dziekanowie, gdzie przebywał na obserwacji psychiatrycznej. (ak)

Pracownicy poszukiwani

Gorzowskie Zakłady Spożywcze Przem. Tere- nowego w Gorzowie Wlkp., ul. Marchlewskie- go 45/46, telefon 25-33 zatrudnią zaraz pracow- nika umysłowego na stanowisko kierownika Za- kładu Przetworów Owocowo-Warzywnych w Drezdenu, pow. Strzelce Krajeńskie. Wyma- gane kwalifikacje, wyższe wykształcenie tech- niczne i 3 lata praktyki w danej specjalności technicznej, lub średnie wykształcenie zawodo- wo-techniczne i 6 lat praktyki. Miesięczne upo- sażenie podstawowe wynosi 2.500 zł. Mieszka- nie rodzinne w obrębie zakładu — zapewnione. K3337

Operatorów z uprawnieniami na dźwigi samo- jezdne spycharki, koparki, sprężarki, kafary i inny sprzęt budowlany przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo- i Wod- no-Inżynieryjnego, Poznań, Stary Rynek 77, po- kój 202. K3313

Kandydatów na operatorów ciężkiego sprzętu budowlanego przyjmie Poznańskie Przedsię- biorstwo Budownictwa Lądowo- i Wodno-Inżyni- eryjnego, Poznań, Stary Rynek 77, pokój 202. Warunki przyjęcia: odbyta służba wojskowa, rok praktyki ślusarskiej lub zawodowe prawo jazdy. K3316

Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Kali- szu, ul. Oczakowska nr 2 przyjmie zaraz: in- żynierów z uprawnieniami na stanowiska star- szych inspektorów technicznych. Płaca według układu zbiorowego w budownictwie oraz 10 par kieciarzy. K3336

Technika-elektryka z co najmniej 3-letnią prak- tyką zawodową na stanowisko elektryka za- trudnią zaraz LZPT w Lesznie, ul. Bolesława Chrobrego nr 8. Warunki pracy i płacy do omó- wienia na miejscu. K3322

Pracowników zaopatrzenia ze znajomością pla- nowania i praktyką, w przemyśle przyjmie Po- znańska Fabryka Maszyn Złotych, Poznań- Staroleka, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenie przyjmuje Dział Kadr. K3334

Inżyniera branży spożywczej lub dyplomowa- nego piwowara z wieloletnią praktyką na sta- nowisko kierownika Browaru w Zarach zatrud- nią natychmiast Zielonogórskie Zakłady Piwo- warsko-Słodownicze w Zielonej Górze, ul. Ko- żuchowska 8. Warunki uposażenia zasadnicze go do 2.600 zł. Mieszkanie zapewnione. Zgło- szenia przyjmuje Dział Kadr. K3349

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kroś- nie Odrzańskim, woj. Zielona Góra zatrudni za- raz kwalifikowanych gł. księgowego i kierownika działu Obrotu Towarowego. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K3377

Konwojentów-pakowych, mężczyzn do pracy w godzinach nocnych oraz robotnika do prac ad- min.-gospodarczych, gońca, portiera (na pół etatu), pomocnika magazyniera i st. księgowego (mężczyznę) — wykształcenie średnie z 5-letnią praktyką w księgowości materiałowej zatrudni Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książ- ki „Ruch” w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9. K3379

Kucharka na kolonię letnią miesiąc lipiec na wyjazd potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Rataj- czaka 46, pokój 21, Sekcja Socjalna Poznańskie- go Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysło- wego. K3380

St. ekonomistę do spraw inwestycyjnych, księ- gową, referentkę do kartoteki, uczniów piekar- skich oraz magazyniera do transportu przyjmą Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 55, barak 19, Dział Kadr. K3287

Pracowników niekwalifikowanych zatrudni Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Han- dlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugut- ta 1/9. K3368

2 konstruktorów modelarzy na odzież kontek- cyjną, 2 prasowaczy ręcznych poszukuje zaraz Spółdzielnia Pracy Laboratorium Odzieżowe w Poznaniu, ul. Młyńska nr 5. Warunki do omó- wienia. 17592g

Kandydatów na monterów-chłodników (konser- wacje i remonty małych urządzeń chłodniczych) z Kalisza, Ostrowa, Leszna, Konina, Pili, Gnie- zna, Wronek, przyjmie na jednomiesięczne prze- szkolenie od 1. IX. 1959 r. celem późniejszego zatrudnienia w miejscu zamieszkania, Przedsię- biorstwo Remontowo-Montażowe Handlu We- wnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. Wyma- gane warunki: 1. świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, 2. świadectwo czelad- nicze w zawodzie ślusarza maszynowego lub w zawodzie pokrewnym lub dokumenty równo- rzędne, 3. 3-letnia praktyka w zawodzie ślusar- skim, 4. świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne kiero- wać pod adresem wyżej wskazanym do dnia 30 czerwca br. K3365

Pracowników umysłowych z pełnym średnią wykształceniem do służby okienkowej oraz pra- cowników fizycznych do służby doręczeń przyj- mie zaraz Obwodowy Urząd Pocztowo-Teleko- munikacyjny, Poznań 1. Zgłoszenia w Dziale Administracyjno-Gospodarczym, Poznań, ulica 23 Lutego 28, II piętro, pokój nr 14. 17798g

10 pracowników i 6 pracowników sezonowych oraz 1 traktorystę przyjmie zaraz Gospod. Wiercha- czewo, pow. Otorowo, stacja Półko, 1,5 km, przy- stanek PKS w miejscu, pow. Szamotuły. Wyna- grodzenie według układu zbiorowego pracy w PGR. 12971p

Statystyka medycznego do ewidencji chorych oraz wykwalifikowaną maszynistkę-sekretarkę przyjmie zaraz Miejski Szpital Specjalistyczny Północno-Ginekologiczny w Poznaniu, ulica S. Engla 31. 17819g

Robotnika niekwalifikowanego, najchętniej emeryta poszukując zaraz Przykliczne War- szaty Ortopedyczne Poznań, Dzierżyńskiego 135. 17930g

Sprzątaczkę potrzebną do Studium Nauczyciel- skiego nr 2 w Poznaniu, ul. Młyna 5/7. 17919g

Maszynistka potrzebna. Zgłoszenia: IUNG, Dą- browskiego 17, p.o. 4. 17858g

Maturzystę w celu wykształcenia jako laboranta w zakresie badań elektrofizjologicznych (EEG, EKG, EMG) na etat w stawkę dla pracowników służby zdrowia przyjmie Klinika Neurochirurgii AM Poznań, Al. Przybyszewskiego 49, tel. 657-63. 18036g

Malarzy przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Malarzy w Poznaniu, ul. Chudoby 22/23. 17971g

Biurowy Projektów Energetycznych „Energopro- jekt” w Warszawie Oddział w Poznaniu, St. Ry- nek 97/100 przyjmie natychmiast inżynierów elektryków z praktyką i znajomością budowy i projektowania linii energetycznych wysokiego napięcia, inżyniera architekta z uprawnieniami, techników elektryków, kalkulatorów kosztory- sowych oraz kreślaczy. Zgłoszenia kierować pro- simy pod w. podanym adresem do sekcji kadr, gdzie podane zostaną warunki płacy i pracy. K3420

Szwajcara z pomocnikami do obory, chlew- nictwa z pomocnikiem, 2 rodziny z psykami (do obory), 4 rodziny z psami do prac polo- wych (mogą być traktorzyści lub farnale), ku- charkę na okres sezonu, 15 pracowników sezo- nowych, głównego księgowego oraz młodszego księgowego (gospod. na pełnym własnym roz- rachunku) zatrudni natychmiast lub od 1 lipca 1959 r. Państw. Gospodarstwo Rolne Stawica, poczta i pow. Złotów, tel. 75. Wymagane kuali- fikacje udokumentowane świadectwami i dłu- goletnią praktyką. Przy zgłoszeniu się osobiście, należy przedstawić zaświadczenie zwolnienia z pracy. Mieszkanie zapewnione, światło elektr., sklep, PKS, szkoła 7-klas. na miejscu. K3398

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Po- znań” w Poznaniu, ul. Robocza 4, mają pilne za- potrzebowanie na pilnikarza i hartownika. Pra- ca stała i na miejscu. Wynagrodzenie akordowe oraz świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płac, pokój 9. K3431

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZK. W TRZCIANCE

OGLASZA PRZETARG

na wykonanie:

REKONSTRUKCJI ELEWACJI

budynku położonego w Trzciance, przy ulicy Daszyńskiego nr 12.

Bliższych informacji udziela dział techniczny tut. Zarządu, Trzcianka, ul. Gen. Sikorskiego 23, telefon 368.

Składanie ofert do dnia 15 maja 1959 r.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębior- stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K3323

PRZEDSIĘB. JAJCZARSKO - DROBIARSKIE

POZNAŃ, ulica Staroleka nr 57
telefon: 44-11, 526-48

OGLASZA PRZETARG

na wykonanie:

prac malarskich

w pomieszczeniach produkcyjnych i administra- cyjnych.

Wykonanie prac winno nastąpić od dnia 20 czerwca 1959 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior- stwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby pry- watne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 maja 1959 r., o godzinie 9.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór ofe- renty według własnego uznania.

Oferty należy składać w Sekcji Adm.-Gosp. do dnia 19 maja 1959 r. K3371

ZAKŁADY MIĘSNE KOŚCIAN,
ulica Sienkiewicza nr 13

OGLASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:

GLÓWNEJ ROZDZIELNI OKAPTURZONEJ NN I BATERII KONDENSATORÓW STATYCZNYCH.

Ze ślepym kosztorysem i zestawieniem mate- rialowym oraz terminem wykonania — reflek- tanci sektora państwowego, spółdzielczego i pry- watnego mogą zapoznać się w Dziale Gł. Me- chanika codziennie w godz. 10—13.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg” przysłać należy pod adresem j. w. do dnia 27 maja 1959 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 maja 1959 r., o godz. 11.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta według własnego uznania. K3422

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
W POZNANIU, ulica Ratajczaka nr 46

ogłasza

III przetarg ograniczony

na sprzedaż:

1 samochodu ciężarowego

MARKI FORD-CANADA,

3 t., cena wywoławcza 8.750,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 maja 1959 r., o godz. 10 w siedzibie Bazy Transportu PPBP, ulica Kopanina 39.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w ka- sie PPBP, ul. Ratajczaka 46, wadium w wyso- kości 10 proc. ceny wywoławczej.

Tryb postępowania zgodnie z zarząd. Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (M. T. nr 56, poz. 353).

Samochód można oglądać w Bazie Transportu PPBP, ul. Kopanina 39, codziennie oprócz nie- dziel i świąt, w godz. od 10—12.

Wszelkich informacji udziela się w pokoju nr 3 w gmachu Bazy Transportu przy ulicy Ko- panina 39. K3417

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, wszystkim Pracownikom Opary Poznańskiej ży- czliwym Przyjaciółom, Lokatorom z ul. Popliń- skich nr 11, Krewnym i Znajomym oraz Wszyst- kim za złożone wieńce i kwiaty oraz za oddanie ostatniej przysługi, przez liczny udział w po- grzebie naszego drogiego syna, śp.

Henryka Waligórskiego

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”

składa

RODZINA

Poplińskich 11.

17359g

Dnia 10 maja 1959 r. po długich i ciężkich cier- pieniach, zasnął w Bogu, opatrzonej Sakramen- tami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.

Leon Bartłomiejczak

mistrz krawiecki.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o go- dzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Śródka 8/9 m. 2.

Dnia 11 maja 1959 r. zmarła po długich i cięż- kich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcią i pra- babcią, przeżywszy lat 80, śp.

Klara Konopińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o go- dzinie 10 z domu żałoby w Kaźmierzu, powiat Szamotuły.

W ciężkim smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

Kaźmierz Wlkp., Poznań-Wierzbno. 18578g

W związku z przebudową mostu przez rzekę Noteć w Białosławiu na odcinku drogi Biało- ślawie—Szamocin

ZAMYKA SIĘ

ruch kołowy, dla wszelkich pojazdów na okres od dnia 15 maja br. do dnia 30 listopada 1960 r. Objazd ustala się na trasie: Białosławie—Wyrzysk —Osiek—Zulawka—Nowy Dwór—Lipa—Szamocin,

Długość odcinka objazdowego 39 km.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy

kierownik Wydziału Komunikacji

(—) Edward Pańnicki

K3411

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI W POZNANIU

OGLASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie z materiału własnego:

PRAC MALARSKICH

w hali W-8 naszych Zakładów oraz remontu świetlików dachowych na W-2.

Termin wykonania od 30 maja do 30 grudnia 1959 r.

Ślepe kosztorysy jak również szczegółowych informacji udziela Dział Gł. Mechanika HCP, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229.

Oferty należy przysłać listem poleconym pod adresem przedsiębiorstwa wzgl. składać osobiście do skrzynki ofertowej w Dziale Gł. Mechanika HCP.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 maja 1959 r. w Dziale Gł. Mechanika HCP, o godzinie 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior- stwa państwowe i spółdzielcze.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K3390

POZNAŃSKIE BIURO PROJEKTÓW
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
POZNAŃ, ulica Ratajczaka 10/12

OGLASZA PRZETARG

na wykonanie:

PRAC MALARSKICH

w budynku biurowym 5-kondygnacyjnym przy ulicy Ratajczaka 10/12.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa pań- stwowe, spółdzielcze, prywatne w terminie do dnia 25 maja 1959 r.

Oferty należy składać w Dziale Administracji naszego biura, gdzie udzielane będą informacje oświadczenia o zgodności z projektem.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez uza- sadnienia. K3368

GMINNA SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPEKA”
W PNIEWACH, powiat Szamotuły

OGLASZA PRZETARG

na wykonanie urządzeń sklepowych dla:

1. dwóch sklepów spożywczych,
2. jednego sklepu art. elektrotechnicznych z własnego materiału.

Projekty urządzeń znajdują się do wglądu w biurze GS w Pniewach, ulica Poznańska 7, gdzie udziela się również bliższych informacji w tej sprawie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior- stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty składać należy do Zarządu GS Pniewy w terminie do dnia 15 maja 1959 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K3382

SPÓŁDZ. PRACY IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO
POZNAŃ, ul. Koronarska 18 — telefon 517-74

OGLASZA PRZETARG

na wykonanie:

MASZYNY SKLEJARKI
do produkcji lejit sztucznych.

Spółdzielnia wzywa zainteresowanych przedsię- biorstwa upoważnione i nieupoważnione do zło- żenia ofert, na podstawie dokumentacji znaj- dujących się do wglądu w biurze Spółdzielni.

Termin składania ofert — do 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. K3397

KOLEJOWE ZAKŁADY ZABEZPIECZENIA
RUCHU I ŁĄCZNOŚCI

W POZNANIU, ulica Zachodnia nr 15

OGLASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie z materiałów wykonawczych, na po- stawie zatwierdzonej dokumentacji technicznej, którą winien posiadać wykonawca

960 SZT. SZCZUDEŁ ZELBETOWYCH z poprzeczkami tap „B”.

Oferty do dnia 1 czerwca 1959 r. składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry- watne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 czerwca 1959 r., o godzinie 9.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 16097g

Wszystkim Krewnym, Znajomym Lokatorom za wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i udział w pogrzebie, śp.

Franciszki Kaźmierowskiej

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA

17450g

Dnia 11 maja 1959 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzonej Sakramentami św., nasza naj- troskliwsza i najukochańsza matka, teściowa, babunia i ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

Maria Gramolińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o go- dzinie 10 z kościoła Św. Krzyża w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

18007g

Dnia 11 maja 1959 r. zmarł ofiarny pracownik naszego biura

arch. Władysław Nowacki

W Zmarłym straciłszy cenionego pracow- nika oraz zacnego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 maja o godzi- nie 11,30 na cmentarzu nr 1a Junikowie.

Dyrekcja Rada Zakładowa Współpracownicy BIURA PROJ. BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO W POZNANIU

18680g

Dnia 10 maja 1959 r. zmarł w Jarocinie dłu- gotletni, zasłużony działacz organizacyjny, śp.

Stefan Zapłata

radca b. Izby Przemysłowo-Handlowej w Pozna- niu, b. członek Zarządu Wojew. Związku Zrzeszeń P. H. i U. w Poznaniu, b. prezes i honorowy prezes Powiat. Zrzeszenia P. H. i U. w Jarocinie.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm., o godzi- nie 17 na cmentarzu parafialnym kościoła Chry- stusa Króla w Jarocinie.

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRYW. HANDLU I USŁUG W POZNANIU

18907g

Dnia 10 maja 1959 r. zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, syn, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.

Stanisław Cofa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm., o go- dzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI, MATKA I RODZINA

18588g

Dnia 9 maja 1959 r. zmarła długoletnia pra- cownica naszych Zakładów

Maria Wrotkowska

W Zmarłej straciłszy zasłużoną pracownicę i dobrą koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 maja 1959 r., o go- dzinie 10 na cmentarzu jeżyckim.

ZAKŁADY GRAFICZNE IM. M. KASPRZAKA W POZNANIU

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja

17359g

Dnia 12 maja 1959 r. zakończyła swe bardzo pracowite życie, opatrzonej Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babunia, prababunia i teściowa, w 91 roku życia, śp.

z domu Dudek

Katarzyna Nowakowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o go- dzinie 17 na cmentarzu parafialnym Św. Jana Wiartney na Solcazu.

O czym zaświadczam

w głębokim smutku pogrążona

RODZINA I ODDANA STASIA

Poznań, Kaszubska 6. K3546

Dnia 11 maja 1959 r. zmarła, nasza najdroższa siostra i ciocia, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 85, śp.

Maria Lamparska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o go- dzinie 10,30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona

SIOSTRA I RODZINA

Poznań, Chełmońskiego 20. 18571g

Dziś pierwszy występ Teatru Jugosłowiańskiego

Jugosłowiański Teatr Dramatyczny przywiózł do Poznania dwie sztuki rodzime i jedną szekspirowską.

Z dramaturgii rodzimej pokaże poznańskie publiczności komedie renesansowa Marina Držica, napisana w pierwszej połowie XVII wieku, a więc jeszcze przed Moliere'iem i Szekspirem. Wystawiona została ona po raz pierwszy w połowie XVI wieku w Dubrowniku i podobała od razu sercu ówczesnej publiczności barwnością, swymi sarkazmem i dowcipem, ludową mądrością, postaci i stała się niejako słupem granicznym i drogowskazem rozwoju literatury narodów jugosłowiańskich.

Druga sztuka, jaką przywieźli Jugosłowianie do nas, to komedia napisana w dwudziestolecie międzywojennym — „Osierocenia rodzina” Branislava Nuzića jednego z najplodniejszych i najpopularniejszych komediopisarzy jugosłowiańskich, którego humor pogodny, to znów gorzki i satyryczny, zamyka cały okres ich twórczości komediowej.

Poza tymi dwiema komediami, Jugosłowiański Teatr Dramatyczny wystawi również „Króla Leara” W. Szekspira.

Sztuki te publiczność poznańska zobaczy na scenie Teatru Polskiego dziś, jutro i pojutrze. (na)

ODPOWIADAMY

Mieszkańcy osiedla na Dębcu. — Argumentacja Wasza nie pozabawiona racji. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że cena biletu na autobusy pospieszne została ustalona wreszcie realnie. Ceny biletów zwykłych są bowiem za niskie i przeliczenie ich — jak to zrobił autor listu — jest raczej niesłusne. Czy znowu i ta linia ma być deficytowa? Dajmy do umiarkowania naszej gospodarki cenami, nie można więc pamiętać nowych błędów. Proszę sobie przeliczyć ile kosztował tramwaj czy autobus przed wojną i jaki to był procent zarobków, bądź to jaka proporcja w stosunku do ceny słoniny, mięsa, masła czy chleba. A więc ceniąc fakt droższych biletów z emocjonalnych pozycji trudno oprzeć się niezadowolaniu. Po głębszym namyśle, nasuwają się inne wnioski.

K. S. — miłośnik m. Poznania. — Na ten temat już tyle napisaliśmy. Że nie starczy ani papieru ani siły. Pana cenne uwagi postaramy się przy najbliższej okazji wykorzystać. (2807)

Maj	Imieniny
13	Serwacego
środa	
	Święto: wsch.: g. 3.46 zach.: g. 19.20

Teatry

OPERA — g. 19 „Bał maskowy”; POLSKI — g. 19.30 „Rzymśka kurtizana” (w wykonaniu Jugosłowiańskiego Teatru); NOWY — g. 19.30 „Kunsty miłości”; OPERETKA — g. 18.30 „Bał w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „Diabeł”; MARCINEK — g. 11 „Przygody Koziołka Matołka”.

Kina

APOLLO — godz. 9.45, 12, 14, 16, 18.15 i 20.30 „Paryżanka” (franc.); 18.15; RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Tahiti” (franc.); 18.15; MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Melduje posłusznie” (czeski); 16.15 (II cz.); „Wojaka Szwajka”; WARTA — g. 10, 12.15, 14.30, 17 i 19.30 „Guendalina” (włoski); 18.15; GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Kanał” (polski); 14.15; g. 15.30, 18 i 20.15 „Nikt mnie nie kocha” (węg.); 18.15; CZERNASTKA — g. 10, 12.30 i 15 „Bosonoga contessa” (ameryk.); 18.15; g. 17.30 i 20 „Rancho Texas” (polski); 18.15; DOM KULTURY MO — g. 17.30 „Miłość po południu” (ameryk.); 18.15; MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Spotkania” (polski); 18.15; WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Śmiech w raju” (ang.); 12.15; TĘCZA — g. 16 i 18 „Cadet Rousseau” (franc.); 12.15; g. 20 „Do bramki”; SCALA — g. 16 — 20 „Noc sylwestrowa” (radz.); 7.15; OSIEDLE — g. 16 — 20 „Natalia” (franc.); 18.15; MALTA — g. 16 — 20 „Na polu chwały” (radz.); 14.15; PIAST — g. 17 i 19 „Mord w Berlinie” (niem.); 16.15; HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Wakacje z gangsterem” (włoski); 12.15; ZNIECZ (Lasek) — g. 19.30 „Wiosna jesień i miłość” (franc.); 16.15; Wczasowicz (Puszczykowo) — g. 18 i 20.15 — „Dzieleczyna z domu poprawczego” (niem.); 16.15; RUSALKI (Szwarczew) — g. 18 i 20 „Pierwszy wysiłek” (czeski); 7.15; FOTOPLASTIKON — od 9—21 „Colorado”.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — porady praktyczne dla kobiet; 16.15 gra Zesp. Fr. Górkiewicza; 18.30

Jest taki jeden klub...

Jest przy Starym Rynku w Poznaniu pewien Klub — inny niż wiele tu osiadłych. Choć można wypić kawę, zagrać przy okrągłym stole w brydża, czy obejrzeć telewizyjny program — inaczej toczy się tu klubowe życie. Inne jest także urządzenie wnętrza. Pod ścianami stoją gabloty z jakimiś eksponatami, a z tyłu, w zapleczu mieści się duża ciemna fotoregraficzna. Na półkach bibliotecznych regałach nie znajdują się ani Steinbecka, ani Sienkiewicza, Jastruna czy Chormanski. Można za to dostać najnowsze albumy zagraniczne i katalogi, publikacje książkowe i rysunki nowoczesnych mebli, lamp, butów, zabawek, urządzeń technicznych itp. Odwiedzający wiele czasu poświęcają niezrozumiałym dla laika dysputom.

Koncerty dyplomowe

W piątek i sobotę (15 i 16 bm.) o godz. 19.30 w auli UAM odbędą się dwa koncerty dyplomowe absolwentów PWSM. Na piątkowym koncercie usłyszymy: Wolfganga Amadeusza Mozarta „Koncert na fagot B-dur K. V. 191” z solistą Romanem Arndtem z klasy prof. J. Witkowskiego, Karola Kurpińskiego — „Koncert na klarnet” z solistą Stanisławem Kamińskim z klasy prof. J. Madej oraz Fr. Liszta — „II. Koncert fortepianowy A-dur” w wykonaniu Jerzego Libery z klasy prof. G. Konatkowskiej.

W sobotę wystąpi Henryk Jastrzębski — obój z klasy prof. J. Madej w „Koncercie na obój” Józefa Haydna oraz „Sonata Sniecchoła” — Ogłoz z klasy prof. G. Konatkowskiej w „V Koncercie fortepianowym „Es-dur” Ludwika van Beethovena.

Koncerty dyplomantów poprzedzi uvertura do op. „Uprowadzenie z Seraju” W. A. Mozarta. Orkiestrą symfoniczną Państwowej Filharmonii dyrygować będzie Zdzisław Szostak. (na)

„Rewia” poszukuje

Po ostatniej premierze w Teatrze Rewia pt. „Hulanki i swawole”, dyrekcja teatru zmuszona była uruchomić drugi zespół, który objęła kilka województw. W związku z tym zaszła potrzeba powiększenia zespołu girls do 20 osób. Kandydatki o dobrych warunkach zewnętrznych i zdolnościach tanecznych ze chcą się zgłosić na próbę, która odbędzie się na scenie w Teatrze Rewia w czwartek 14 bm. o godz. 17.

Na marginesie informujemy, że z zespołu tanecznego Teatru Rewia i Komedia Muzyczna 7 tancerce zostały zaangażowane przez Operetkę, 3 tancerki wyjechały na występy z cyrkami Buscha. (na)

„Radiostacja młodości”; 17.15 — kurs jęz. ang.; 18.10 — trybuna naukowościsł; 18.20 — „Magazyn muzyczny”; 19.26 — wiad. sport; 19.30 — koncert małej ork. Regl. Śląskiej PR; 20 — koncert chopinowski; 20.30 — z cyklu „Nad kartami poetów”; 21.10 — „Almanach morsk”; 21.30 — mel. do tańca; 22 — „Życie duże i małe”; 22.20 — koncert wieczorny w wyk. ork. symf.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 17, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — tańce ludowe; 16.15 — muz. rozr.; 16.30 — transm. z zakońc. X etapu XII Kolarsk. Wyścigu Pokoju; 17.10 — marsze; 17.30 — radioexpress; 17.35 sport; 17.45 — konc. Poznański 15-ty Radiewej; 18.25 — aud. aktualna; 19 — Maciej Kamiński fragm. z opery „Nędza uszczęśliwiona”; 19.30 — reportaż red. Barta; 19.50 — 10 minut melodii tanecznej; 20.27 — komentarz z X etapu XII Kolarsk. Wyśc. Pokoju; 20.32 kronika sport; 20.40 — koncert życzeń muzyki poważnej; 21.30 — przegląd. wyd. kult. za granicą; 22.05 muz. tan.; 22.35 — nowości literatury światowej; 23.05 — rozmowy o dziejach muzyki.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 16.35, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

16.15 — XII Wyścig Pokoju; 19 — dziennik; 19.15 — film krótkometrażowy; 19.30 — „Kobiety tylko w środę” — reportaż; 20 — „Podróż bez paszportu”; 20.30 — Polska Kronika Filmowa; 20.40 — „Wietnam” — film dokumentalny (prod. radz.); 21.40 — dziennik.

W najbliższy czwartek, 14 bm., o godz. 19.50 Telewizja Poznańska nada specjalne wydanie tele-rozmaitości poświęcone Ziemiom Zachodnim. Między innymi będą w świetlone filmy krótkometrażowe o Ziemi Lubuskiej.

Dyżury pełnia:

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia, Al. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17; SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — wewn. ul. Mickiewicza 2, tel. 81-96; WOJ. SZPITAL DZIECIECY — chir. dziecięca do lat 14 — ul. Św. Józefa 8/9, APTEKI: Dzierżyńskie go 349, Głogowska 47, Kraskowskiego 12, Mazowiecka 12, pl. Wiosny Ludów 3, Główna 53.

Tu organizuje się wycieczki, spotkania z technikami, ciekawe prelekcje i pogadanki. Klub prowadzi żywą korespondencję z zagranicą, wymieniając co ciekawsze doświadczenia, a także korzysta z pomocy naukowych UAM, Politechniki Poznańskiej i Wrocławskiej.

Czas odkryć „firmę” tej żywotnej instytucji. Brzmiona: Klub Techniki Spółdzielczości Pracy. Korzysta z niego 100 spółdzielni poznańskich i niemal dwa razy tyle z województwa. W kosztach utrzymania Klubu partycypują wszyscy, ale też nie lada mają pożytek. Ostatnio np. odczuwano w spółdzielniach brak gilotyn do cięcia papieru. Klub opracował dokumentację i po zebraniu zamówień z całej Polski, jedna ze spółdzielni przystąpiła do ich produkcji.

Potrzebna komuś dobra rada, nowe wzory i pomysły nowych asortymentów towarów; chce ktoś opracować rysunki, kosztorysy — może udać się (i udaje) do pomocy do Klubu.

Kwiatki z PZG Zachód

Podobny bukiet niedociągnięć, jak w PZG Wschód (patrz „Głos” z dnia 12 bm.) tylko że większy został przyrządzony w dyrekcji PZG Zachód.

Inspektorzy NIK-u m. in. stwierdzili, że do 1958 r. budowa „Stołecznej” pochłonięła 5 mln. zł, a ma pochłoniąć jeszcze blisko 4 mln. zł. Tempo prac jest jak wiadomo żółwie. Do tego dochodzą różne cudzenia. Oto 5-osobowy zespół plastików otrzymał 475 tys. zł. Rzeczono, że metaloplastykę, w rzeczywistości za zwykłą ślusarską wycofaną zgodnie z cennikiem... Min. Kultury i Sztuki, w pawilonie gastronomicznym znać natomiast partacką rękę. Podłoga — wybruszoną, podwójnie szczyby są tak osadzone, że ich nie można czyścić, w obrębie lokalu nie przewidziano miejsca na odpadki itd., itd.

„Stołeczna” nie jest wyjątkiem. W „Wypoczynku” również ujawniono ciekawą kombinację. Zespół plastików otrzymał za wykonanie dla tej restauracji lamp 27 tysięcy złotych nadpłaty (za jedną lampę metalową policzono sobie 870 zł, podczas gdy WKC uznała, że może kosztować najwyżej 274 zł). No i usterki! Zła jakość tników, w parkiecie kalkucyjnymetrowe szczeliny, wilgoć itd. Finalnie „gospodarki” odbędzie się przed sądem. Na razie kilka osób zostało dyscyplinarnie zwolnionych. (ak)



— Kto? Jasne, że osoba będąca tutejszym sojusznikiem porywaczy! Słyszała ona, co tu wczoraj wieczorem mówili o swoich napoleońskich planach na jutro, więc dla własnego bezpieczeństwa postanowiła nie dopuścić do tego, żebym jutro dożył. — odgwał Rafał i w duchu skarcił się poniewczasie za swe wczorajsze przechwałki, nie wątpił teraz, że to właśnie one przetrzaszły i skłoniły do rozpaczliwej samobrony winowajcę czy winowajczynię. — I wygodnie dla siebie wciągnął do udziału w zamachu wariata, którego żadna zbrodnia, ani żaden wybór ofiary niepowinien by zdziwić policji.

— A kiedy już biedny Ernesto wystrzelił tak jak mu kazano, zabito go jako niewygodnego świadka, prawda? — spytała Arlena.

— Niekoniecznie. To osóbką mogła najpierw pałać w łeb, czy inaczej unieszkodliwić go, potem odebrać mu dubeltówkę i wyrzucić go w strzelanin.

— To całkiem możliwe, panie Królik. — poparł go Edward. — Mnie też się wydaje, że najpierw zabrzmiął okrzyk bólu, a dopiero po nim huk strzałów.

— Proszę więc nie dotykać strzelby, by nie zatrzeć odcisków palców.

— Przystępca nowoczesny sam zaciera swe finger-prints tam, gdzie coś przeszkobił, — rzekła przez ramie Rosita, która słowa Rafała powstrzymała przed obejrzeniem dubeltówki, — a mokrą robotę wykonuje w rekawiczkach.

10 nagrodzonych w „Kolorowym konkursie”

Ciekawą imprezę propagandową pod nazwą „Kolorowy konkurs SKO” zorganizował Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu. Wpłynęło 1.746 prac rysunkowych ze szkół naszego województwa. Od 23 kwietnia do 4 maja br. wystawiono najlepsze prace w gmachu MDK w Poznaniu.

Nagrody zdobyli uczniowie: Jądwa Olezak z Opatówka (pow. Kalisz) — rztunik do wyświetlania, Stanisław Sofer z Wolsztyna — zegarek, Magdalena Karasiewicz — szkoła podst. nr 23 w Poznaniu — aparat fot. „Druh”, Zbigniew Łosiński — szkoła podst. nr 28 w Poznaniu — plecak, Teresa Kaczmarek — Poznań — zestaw kreślarski, Zofia Łukasiewicz — Pyzdry — zestaw kreślarski, Joanna Karasiewicz — szkoła podst. nr 23 w Poznaniu — pióro i ołówek aut., Marek Henrykowski — szkoła podst. nr 44 w Poznaniu — pióro, ołówek, blok, Tadeusz Jagodziński — Stawiszyn, pow. Kalisz — zestaw narzędzi i Krzysztof Trębaczewicz — Pyzdry — zestaw narzędzi.

Nagrodzone prace zostały wystawiane na krajową wystawę do Warszawy, która odbędzie się w czerwcu.

M.Z.

cu. Poza tym 30 uczniów — członków SKO otrzymało nagrody pocieszenia. (e)

„Koziołki”

W czasie komisyjnego sprawdzenia nadesłanych kuponów na 104 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” stwierdzono 1 kupon z pięcioma trafieniami na numer banderoli 1243/111 oddany w punkcie odbioru nr 7. Właściciel wymienionego kuponu otrzymuje 173.018 zł.

Wygrane za cztery trafienia otrzymuje 319 uczestników gry po 542 zł, a za trzy trafienia — 5.911 uczestników po 28 zł. Dla właścicieli zaś kuponów z końcowym n-rem banderoli 339 oddanych na 104 grę przypada z dodatkowego drugiego losowania wygrana w wysokości po 151 zł na kupony jednozakładowe i po 453 zł na kupony trzyzakładowe.

Wygraną z pięcioma trafieniami można odebrać w PKO w Poznaniu poczwarszy od 15 bm. Pozostałe wygrane na terenie Poznania wypłacają punkty odbioru kuponów od 15 maja, a na terenie województwa poznańskiego od 18 maja.

Następne losowanie 105 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się 17 bm. o godz. 12.30 w Pleszewie na rynku.

Jako dodatkowe nagrody zostaną rozlosowane pomiędzy uczestników 103, 104, 105, 106 i 107 gry, których losowania odbywają się w maju: 2 samochody osobowe, 5 rowerów, 5 pralek elektrycznych, 5 motocykli, 5 bibliotekzek, 2 motorowery i 3 telewizory.

Odcinki „C” kuponów z poszczególnych gier należy starannie przechować.

INFORMUJEMY

DZIS: Klub Turystyczny PTT-K — Komisja Opieki nad Zabytkami — organizuje o godz. 17 zwiedzanie Pałacu Działyńskich — prowadzi Miejski Konserwator Zabytków — mgr Kądziela, o godz. 18 otwarcie wystawy Komisji Opieki nad Zabytkami w Klubie Turysty — Stary Rynek 89/90, o godz. 19 prelekcja Wojew. Konserwatora Zabytków — mgr J. Łomnickiego o znaczeniu zabytków dla społeczeństwa w Klubie Turysty.

JUTRO: Zebranie naukowe Poznańskiego Towarzystwa Lekarskiego, o godz. 19 w Sali Śniadaniach w Coll. Maius. — Dr Joachim Kohn — kierownik Laborator. Patologii Klinicznej „Queen Mary's Hospital Londyn” — wygłosi referat pt. „Organizacja Patologii Klinicznej w Wielkiej Brytanii”, a prof. mgr Piławski — „Izotopy promieniotwórcze. * Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39 — audycja w wykonaniu uczniów Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej. Początek o godz. 17.30. — Wstęp wolny.

Zgubiono - znaleziono

Pani Władysława Sz. rencistka zgubiła 4 maja złoty zegarek z bransoletą na odcinku ul. Strzeleckiej do Placu Wiosny Ludów Zgubę prosimy oddać w redakcji „Głosu Włp.”, ul. Grunwaldzka 18 pok. 73.

W pokoju tym rozłagnięci właściciele mogą znaleźć swoje klucze (których jest kilka par) oraz łancuszek z medalionikiem, znaleziony przy ul. Zwierzynieckiej. (i)

— Skąd pani wie takie rzeczy? — spytała podejrzliwie Tallula.

— Z powieści detektywistycznych. Lubię je czytać tak, jak złe wychowane osoby lubią grzebać w cudzych listach. — odczęła się Kubanka, podejrzewając niesłusznie Tallulę o stały grzech Meli i o wczorajszy grzeszek Rafała.

Tymczasem Jonasz podszedł do okna z zewnątrz i oznajmił, że Ernesto Bombacci jeszcze żyje. Czy nie należałoby go zawieźć co prędzej do szpitala?

— A nuż umrze po drodze, w aucie? Może lepiej wezwać lekarza tutaj.

Zaproponował to Edward i brat przynajmniej mu rację z zapalem, po raz pierwszy odkąd Rafał bawił w Cypress Mansion. Ba, zamiast zlecić komuś ze służby telefonowanie po doktora Drumana, którego trudno było obudzić i który kłął siarczęście, ilekroć musiał zwlec się z łóżka i jechać do pacjenta „egoistycznie umierającego w nocy, zamiast we dnie”, milioner Jakub Curr raczył osobiście pofatygować się na parter do aparatu telefonicznego.

— A my wróćmy do swych sypialni, — ziewnęła Tallula. — Warto pokrzepić się snem przed jutrzejszą rozgrywką o małego Jima.

Patrycja, pijana i śpiąca, nie sprzeciwiała się temu, a objawszy za szyć Judyte z jednej strony, Melę z drugiej, które ją raczej niosły niż prowadziły, dotarła wygodnie do łóżka, tym razem już do własnego. Jasnowłosa Arlena z kruczowłosa Rosita odeszły także, rozmawiając z ożywieniem o podejrzanym modzie na kukły, jaka tu nastąpiła od przyjazdu Rafała Królika. Bo wtem ubiegłej nocy kukła ze szmat ktoś zakamuflował nieobecność porwanego Jima w jego łóżeczku. A tej nocy inna kukła zastępowała w łóżku Polaka podczas jego tajemniczych nocnych spacerów. Czy to nie rzuca nań poważnego cienia?

(C. d. n.)

Głos Wielkopolski

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgi i znajomości z granicą można zaprenumerować nasze pismo polecając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52 zł półrocznie 105 — zł rocznie 210 — zł. Opłatę należy wpłacić na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie ulica Wileza 48 tel. 434-88. Zamówienia i przesyłki na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”. Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasoraka w Poznaniu F-10

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 658-39, informacje dla czytelników 657-18, dział łączności 657-18, sekretariat redakcji: 648-95; redaktor naczelny: 657-78; drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środę i piątek w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje w czwartek i piątek w godz. 12—14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 1 tel. 624-50. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. codziennie w godz. 13—14. Dla ogłoszeń i znajomości z granicą można zaprenumerować nasze pismo polecając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52 zł półrocznie 105 — zł rocznie 210 — zł. Opłatę należy wpłacić na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie ulica Wileza 48 tel. 434-88. Zamówienia i przesyłki na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”. Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasoraka w Poznaniu F-10